

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Zjazd członków P. O. W. Wschód

Przemówienie wicemin. Lechnickiego

WARSZAWA (Pat) — 15 bm. odbył się w Warszawie zjazd członków P. O. W. K. N. 3 Wschód.

O godz. 10 rano w kościele garnizonowym przy ul. Długiej ks. prałat Michalski odprawił nabożeństwo żałobne za poległych w walkach o niepodległość Polski w latach 1914—1921 i zmarłych członków P. O. W. K. N. 3, na którym obecny był generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, generalicja, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, przedstawiciele organizacji b. wojskowych, peowiacy.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu złożyli wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza oraz u stóp pomnika peowia-ka.

Następnie uczestnicy zjazdu udali się pochodem do Belwederu celem oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego. Po złożeniu wieńca na stopniach pałacu belwederskiego peowiacy uczcili pamięć Wodza chwilą milczenia.

Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się w garnizonowym kasynie podoficerskim.

Zebrańce zabrał wiceminister Lechnicki, wygłaszając następujące przemówienie.

Dzisiejszy liczny zjazd członków zrzeszenia — mówił płk. Lechnicki dowodzi, że plonie w nas jeszcze zarzewie dawnych dni, że mamy poczucie niezakończonych jeszcze pracy, świadomość, że b. członkowie P. O. W. Wschód nie przeszli jeszcze w stan spoczynku i że nadal meldują się po rozkazach, by w obozie Marszałka znaleźć czynną i wydajną służbę.

Przed pięciu może sześciu laty prowadziłem rozmowę w Berlinie z ówczesnym radcą poselstwa b. adiutantem Naczelnego Wodza K. Wyszyńskim. Ktoś przybyły z kraju przywiózł niepokojącą wiadomość o poważnej chorobie Marszałka, Wyszyński, który miał dar wnikliwego patrzenia w przyszłość, mówił, jak widzi Polskę po śmierci komendanta, i twierdził, że przez długi okres, przez dziesiątki lat odpowiedzialność za państwo i rząd ponosić będą ludzie, legitymujący się prawem do spadku ideowego po zmarłym. W każdej ocenie, w każdym politycznym hasle, kraj będzie zawsze wysłał powracającego do tego, który decydował i myślał o Polsce na całe pokolenia naprzód. Sprobujmy więc odpowiedzieć na pytanie, jak wyobrażał sobie Marszałek sytuację polityczną, wojskową i gospodarczą kraju.

W tem miejscu mówca wspomina o książce gen. Składkowskiego, w której zawarty jest wier-ny obraz tego wszystkiego co przez ostatnie la-

ta Marszałek myślał i rozkazywał. Dnia 3 kwietnia 1929 r. gen. Składkowski pisze, że Marszałek krytykuje ostro ówczesne postępowanie niektórych ministrów stwierdzając: jest trzech ludzi, u których jest źródło władzy w Polsce: Pan Prezydent, Ja i p. Bartel. Niechże więc ministrowie szukają władzy u tego źródła. — A więc źródłem władzy i źródłem odpowiedzialności za Polskę jest Pan Prezydent a wraz z nim generalny inspektor i prezes rady ministrów.

W dn. 19 kwietnia 1929 r. dając instrukcje w sprawie manifestacji pierwszomajowych Marszałek powiada: „Polleja ma nie reagować na krzyki i śpiewy, natomiast z całą energią i siłą wystąpić wobec każdego czynnego wystąpienia na ulicy i zmusić je wszelkimi siłami w zarodek”. Przez cały okres swego życia Marszałek strzegł wolności myśli i jej wypowiedzania, ka-zał natomiast bezlitośnie każdą próbę anarchy. W osieroconej przez Marszałka Polsce wbrew temu, co by chcieli widzieć jego dawni przeciwnicy polityczni, nie się nie zmieniło.

Mówię o tem z całym naciskiem dlatego, że od miesięcy nicomal beznadziejnie po śmierci Marszałka mówi się, że właściwie obozu politycznego Marszałka Piłsudskiego nie ma, że są koterje, pułkownicy, naprawiacze, legionści, nie ma natomiast jednolitej siły politycznej. Niech mi będzie wolno znów powołać się na książkę gen. Składkowskiego, który pisze, iż kiedy mel-dował, że partje opozycyjne starają się sięgnąć wpływami do ludzi spośród b. legionistów i peowaków i ich poróżnić, Marszałek uśmiechnął się i powiedział: to nieważne. Miał bowiem śmia- domość, że jest w Polsce jedna zwarta siła polityczna, którą to siłą są ludzie przez niego wychowani.

Rozmowy w sprawie zniżki cen artykułów skartelizowanych

WARSZAWA (Pat) — Zgodnie z zapowiedzią p. ministra przemysłu i handlu na konferencji prasowej w dn. 30 listopada 1935 r., rozmowy z przedstawicielami karteli w sprawie obniżki cen odbywać się będą jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia i zostaną zakończone w dniu 20 bm t. j. w piątek.

W sobotę o godz. 13-ej odbędzie się

Obecna chwila — zdaniem Niemiec — nie nadaje się do rozbrojenia

BERLIN (Pat) — w kołach korespondentów zagranicznych rozszła się dziś pogłoska, że ostatnia rozmowa ambasadora Phippsa z kanclerzem Hitlerem nie

W całej późniejszej polityce personalnej, w no-minacjach i doborze ludzi, widać było zasadniczą generalną linię, by wielką ideą Marszałka ogarnęła wszystkich, którzy w jego myśli i czy nie widzieli dziękowe drogi Polski. Zasada wy-raznego podziału odpowiedzialności, nie zacie-rania tej odpowiedzialności — mówił w dalszym ciągu płk. Lechnicki — jest może jedną z naj-konsekwentniej przeprowadzonych przez Mar-szałka zasad pracy politycznej kraju. Ostatnie lata poświęcone są całkowicie pracy, której nie danem mu było dokończyć, pracy nad uporząd-kowaniem finansowym gospodarki kraju, nad właściwym wymierzeniem w tej gospodarce miej-sca na potrzeby wojska, gdyż — jak mówił Mar-szałek — Polska bez doborowego wojska jest zerem, a równocześnie te ostatnie lata to praca nad właściwym ustosunkowaniem się przedstawi-cielstwa narodowego, seimu i senatu do swych obowiązków i uprawnień.

Pragnę z całym naciskiem podkreślić, że Marszałek nie zostawił Polski bez odpowiedzialni na najważniejsze zagadnienia bytu państwowego. Pozostawił ludzi, którzy mają poza sobą wie-koletnią wierną mu służbę w najcięższych warunkach. Służba ta pozostawiła ślad niezatarty.

Następnie wygłosili referaty woj. Jó-zewski oraz wicemarszałek Sejmu Schaetzel.

Po wyborach komisji zjazdowych zarządzono przerwę do godz. 16-ej, po-czem odbyły się dalsze obrady nad sprawa-mi organizacyjnymi zrzeszenia.

w ministerstwie przemysłu i handlu po-nowna konferencja prasowa na której p. minister zaznajomił prasę o rezulta-tach akcji zniżkowej.

W tym samym również dniu p. mini-ster przemysłu i handlu wygłosi przez radjo o godz. 18.30 przemówienie o pro-blemie kartelowym w Polsce.

dała żadnych pozytywnych wyników.

Stanowisko Niemiec w sprawie roz-brojenia sformułowane było, jak utrzymują koła angielskie, następująco: nie-zależnie od podkreślonej już niejedno-krotnie woli pokojowej Niemiec, obecna chwila nie nadaje się do prowadzenia realnych rozmów na temat rozbrojenia a to zarówno ze względu na dalsze trwa-nie konfliktu włosko abisyńskiego, jak i ze względu na olbrzymie inwestycje poczynione przez Niemcy celem dopro-wadzenia sił obronnych do obecnego stanu.

Posel Pusta zwolniony ze stanowiska

TALLIN. (Pat.) Zamieszany w sprawę niedo-szlego puczu b. kombatanów posel estoński w Sztokholmie, Kopenhadze i Oslo, Pusta, zwolnio-ny został z zajmowanego stanowiska. Pusta był swego czasu posłem estońskim w Warszawie.

„Croix de feu“ wzrasta w szybkim tempie

PARYŻ. (Pat) — Organizacja „Croix du feu“ urządziła w ciągu dzisiejsze-go popołudnia wielkie zebrania, m. in. w salach Wagram i Magic-city. Ogrom-na sala Wagram wypełniona była trzy-grotnie od godz. 2 do 7 wiecz. przez zwo-lenników tej organizacji, wśród długo-trwałych oklasków płk. de la Rocque podkreślił stały rozwój organizacji „Croix du feu“. Dowodem tego jest fakt, że dnia 6 grudnia do organizacji „Croix du

Juljan Tuwim laureatem nagrody Penklubu

WARSZAWA (Pat) — Zarząd Pol-skiego Klubu Literackiego jako jury na-grody Pen-klubu za tłumaczenia polskie, na posiedzeniu w dniu 15 bm. pod prze-wodnictwem prezesa Jana Parandow-skiego przyznał tegoroczną nagrodę Jul-janowi Tuwimowi za poetyckie prze-kłady ze szczególnem uwzględnieniem „Jeźdźca Miedzianego“ Puszkina.

Uchwałę poprzedziła dyskusja, w cza-sie której rozważano kandydaturę Ed-warda Boyego, Marji Godlewskiej, Ka-zimiery Hłakowiczówny, Gabryela Kar-skiego, Stanisławy Kuszelewskiej i Wa-cława Rogowicza.

Nagroda wynosi 1000 zł.

(-)-

Pół Abisynji dla Włochów zamało

RZYM (Pat) — Prasa włoska w dalszym ciągu krytycznie ocenia plan paryski.

„Popolo di Roma“ twierdzi, że plan ten wywołać musi we Włoszech rozczarowanie. Zmia-ny graniczne, przewidziane przez projekt Lava-la i Hoare'a, zarówno na odcinku Dankalji, jak Erytrei i Ogadenu dałyby Włochom terytorja, pozbawione wszelkiego znaczenia gospodarcze-go nawet życie jest niemożliwe w tych okoli-cach.

-o:o-

WIADOMOŚCI Z KOWNA

100 BEZROBOTNYCH STUDENTÓW.

Na kowieńskiej giełdzie pracy zare-jestrowało się około 100 bezrobotnych studentów, w tem 10 kobiet.

WYBITO SZYBĘ W POSELSTWIE NIEMIECKIM.

Dwóch osobników, przechodząc kolo gma-chu poselstwa niemieckiego przy ul. Gedymina Nr. 11, rzuciło kamień, wybijając szybę. Do ka-mienia była przywiązana karleczka, na której napisano: „Befreit genossen Thälman“, (Zwol-nijcie towarzysza Thälmana).

Polleji udało się ująć sprawców. Dyrektor Departamentu Politycznego, Minister pełnomoc-ny p. Urbysz w imieniu rządu litewskiego wyra-ził spowodu tego wypadku ubolewanie niemiec-kiemu charge d'affaires dr. Mohrmanowi i dodał, że przestępcy będą ukarani z całą surowością.

OBCHÓD KU CZCI ŻEROMSKIEGO W PONIEWIEŻU.

Sekeja dramatyczna T-wa Oświata w Ponie-wieżu komunikuje, że obchód ku czci Stefana Że-romskiego odbędzie się dnia 20 grudnia w gma-chu Gimnazjum Polskiego w Poniewieżu.

Pożegnanie płk. Filipkowskiego

Onegdaj 1 PAL Leg. uroczyście że-gnał swego dotychczasowego dowódcę pułkownika Władysława Filipkowskie-go, który odchodzi na inne stanowisko.

Pułk. Filipkowski był nie tylko do-brym i kochanym przez żołnierzy do-wódcą, ale był także popularnym dzia-łaczem społecznym. To też i społeczeń-stwo wileńskie wspólnie z wojskiem z-żalem z nim się rozstaje. (B).

Zjazd delegatów zw. oficerów w stanie spoczynku

WARSZAWA (Pat) — Dziś obradował w Warszawie zjazd delegatów związków oficerów w. p. w stanie spoczynku.

Obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele garnizonowym, oraz złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Na inaugurację zjazdu przybył gen. inspek-tor sił zbroj. gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły. Ponadto na zjeździe obecni byli m. in. spr. wojsk. gen. T. Kasprzycki, dyr. P. U. W. F. i P. W. gen. Olszyna Wilezyński, komendant n. st. Warszawy płk. Stanisław Machowicz.

Obrady zabrał przewodniczący komitetu uni-fikacyjnego związków oficerów w. p. w stanie spocz. gen. dyw. Leonard Skierski, który otwie-rając zjazd wygłosił krótkie przemówienie hoł-downicze na cześć P. Prezydenta Rzplitej. Na-stępnie mówca oddał hołd pamięci Marsz. Pił-sudskiego.

Zebrani powstali z miejsc i w skupieniu i ci-szy oddali hołd pamięci Marsz. Piłsudskiego.

Następnie gen. Skierski w krótkich słowach powitał generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. E. Rydza-Śmigłego, któremu zebrani zgotowali żywiołową manifestację.

Prezjdum zjazdu pod przewodnictwem gen. Skierskiego stanowili: gen. dyw. Władysław Ju-ny, gen. bryg. Al. Kowalewski, gen. bryd. Bohate-rewicz, gen. Dzierżanowski, oraz płk. Vogel.

Następnie gen. Skierski odczytał deklarację, w której czytamy:

Zarząd stowarzyszenia oficerów, przeniesio-nych w stan spoczynku w Warszawie wraz z od-

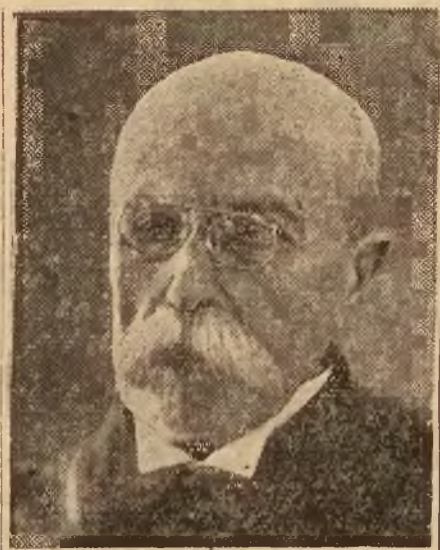
działami, zarząd główny oficerów w st. sp. R. P. w Warszawie wraz z kołami, zarząd zw. ofi-cerów w. p. w st. sp. we Lwowie, zarząd zw. ofi-cerów w. p. w st. sp. w Krakowie i zarząd zw. oficerów i urzędników wojskowych w st. sp. w Łodzi oświadczają, że połączenie się wszystkich związków i stowarzyszeń oficerów w stanie spo-czynku w jeden potężny związek, uważają za wydarzenie wysoce doniosłe i konieczne dla dob-ra państwa, jak również dla ogółu oficerów w stanie spoczynku i uroczyście stwierdzają, że żaden z tych związków lub stowarzyszeń nie ma najmniejszych aspiracji przypisywania sobie jakichkolwiek zasług w tej sprawie, ponieważ fu-żja tych związków ma nastąpić przez jedna-kowe zrozumienie interesów państwowych oraz przez wzajemną ustepliwość dla osiągnięcia tak wielkiego celu złączenia się wszystkich rozpro-szonych organizacji oficerów w stanie spoczynku w jeden potężny związek p. n. „Związek Ofi-cerów W. P. w Stanie Spoczynku“.

Deklaracja podpisana przez przedstawicieli wy-mienionych związków, przyjęta została przez aklamację.

Prezesa zarządu głównego zjednoczonego związku został przez aklamację wybrany gen. dyw. L. Skierski.

Zjazd wystąpił depeze hołdownicze do Pana Prezydenta, prezesa rady min. Marjana Zynd-ram-Kościelkowskiego, gen. inspektora sił zbroj-nych gen. dyw. Rydza-Śmigłego oraz min. spr. wojsk. gen. T. Kasprzyckiego.

O schedę po Wielkim Prezydencie



Prezydent Oswobodziciel T. G. Masaryk.

Ustąpienie Prezydenta Masaryka nie jest dla nikogo niespodzianką. Od dawna prześlakowano, a od pewnego czasu bardzo wiele pisano o tem w prasie zagranicznej, bo czeska zachowywała dyskretne milczenie. Oczekiwanie i nie dziwiono się bynajmniej. Ośmdziesiąt pięć lat tak barwnego życia, niezmiernie ciężkie dzieciństwo, dziesiątki lat trwająca bez przerwy nadludzka praca, niezbyt ostatnio dopisujące zdrowie... Prezydent jest zmęczony... Chce odpocząć... Choć ostatnie lata życia spędzić w zaciszu domowym... Jakież to zrozumiałe, jakie ludzkie!

Ustąpienie Prezydenta Masaryka po przedzone zostało przez fakty równie zrozumiałe i równie „ludzkie”, ale... Jakże różne kategorie zjawisk określamy tym słówkiem „ludzkie”!

Przed paru dniami przeczytaliśmy krótką wzmiankę: „Rząd czeskosłowacki podał się do dymisji. Prezydent Masaryk dymisji nie przyjął”. Rzecz drobna, ale jakże charakterystyczna ze względu na okoliczności, w jakich powstało to przesilenie! Przecież Prezydent Masaryk nie przyjął dymisji rządu, który chciał ustąpić, gdyż nie mógł dobić targu co do następcy tegoż Prezydenta Masaryka.

Jakaż jest sytuacja? Kto otrzyma dziećstwo po Wielkim Prezydencie, po Prezydencie - Oswobodzicielu? Kto nie będzie się obawiał, że każdy krok jego, każde słowo, każda myśl nieledwie będzie porównywana z czynami jednego z najwybitniejszych ludzi, jakich Europa w ostatnich czasach wydała? I kogo naród, czy raczej stronnictwa polityczne uznają za godnego do objęcia najwyższej w państwie władzy?

Kto będzie następcą Masaryka? Czechosłowacja miała męża stanu, którego mogła śmiało postawić na tem miejscu, a przeciw któremu żadne stronnictwo czeskosłowackie nie ośmieliłoby się wy-

stąpi. Był to premier Szwehla, leader największego stronnictwa — agrarjuszy czeskich. Wskazywano na niego ogólnie, jako na przyszłego prezydenta Czechosłowacji. Nie doczekał się jednak tego i umarł przed paru laty.

Obecnie zarysowują się wyraźnie dwa bloki: lewicowy i centrowo-prawicowy. Każdy ma swoich kandydatów, każdy radby zwyciężyć. Który ma większe szanse? Zważmy je.

A więc lewica. Kandydat — minister spraw zagranicznych Dr. Edward Benesz. Posiada on bardzo ważki tytuł moralny do zajęcia tego stanowiska — zaufanie Prezydenta Masaryka. Jest jego długocelnym współpracownikiem, jego uczniem, realizatorem jego idei... Przez niego na następcę został upatrzony. Przecież konstytucja czeskosłowacka posiada przepis dość dziwny: dolna granica wieku senatora wynosi 40 lat, prezy-

dent republiky tylko 35! A to dlatego, że wówczas, gdy prezydent przewidując rozmaite możliwości, rozglądał się za następcą, minister Benesz miał akurat lat 35! Znając olbrzymi autorytet, jakim wśród swoich cieszy się Prezydent Masaryk, wiemy, jaką wagę przypisywał temu momentowi, zwłaszcza, że ustępując Prezydent Masaryk poraz pierwszy wyraźnie prosił o wybranie Benesza.

Kto będzie głosował za Beneszem? Przedewszystkiem jego własne stronnictwo — czeskosłowacki socjaliści (narodowi). Bezwzględnie poprą go czescy i niemieccy socjaliści demokraci. Niemal napewno komuniści; będzie to z ich strony wyraz uznania za nawiązanie serdecznej przyjaźni z Sowietami. No i... katolicy. Trochę to dziwnie wygląda, ale tak jest. Bądź co bądź Benesz nietylko wywołał w swoim czasie konflikt z Watykanem (co było, jak na pamięć ludzką,



Dr. Edward Benesz.

zwłaszcza pamięć polityków, dość dawno), ale i podpisał z Watykanem konkordat (co jest czynem znacznie świeższej daty).

A zatem Benesz wstępuje w szranki opancerzony kapitałem zaufania Prezydenta Oswobodziciela i zbrojny w poparcie bloku lewicowego, plus głosy katolików. Trudny będzie do zwyciężenia!

Blok centrowo-prawicowy! O ile siłą lewicowców jest uzgodniona kandydatura Benesza, o tyle dotychczas słabością jego antagonistów jest mnogość kandydatów. Narodowi demokraci radziby widzieć Kramarza. Kampanja a priori przegrana, więc się wycofali i wystawili dyplomatycznie „bezpartyjną” kandydaturę prezesa Rady Narodowej (dość niezwyklej instytucji, będącej pozostałością czasów austriackich, kiedy pełniła ona funkcje jakby nieoficjalnego rządu czeskiego), prof. Niemca. Agrarjusze, którzy, jako największe stronnictwo w parlamencie mają tu najwięcej do gadania, mają kilku kandydatów. Jest premier Hodža, jest przewodniczący sejmiku Malypetr. Znaleźliby się niewątpliwie jeszcze inni. Spośród nich Malypetr zdaje się być kandydatem najpoważniejszym.

Są jeszcze mniejszości. Przedewszystkiem Niemcy — henleinowcy. Czy wystawią swoją demonstracyjną kandydaturę, czy też będą głosowali na któregoś z kandydatów czeskich, tego dziś jeszcze nie wiemy. Jeżeli jednak zdecydują się głosować na kandydata czeskiego, prawdopodobnie swoimi głosami przeważą szale zwycięstwa.

Już we środę dowiemy się wszysztkiego.

We środę bowiem Czechosłowacja będzie miała nowego prezydenta. **gel.**

KTO Z NAMI — Z TYM SZCZĘŚCIE!

W ciagnieniu III klasy 34 Loterii Państwowej
znowu padły u nas następujące większe wygrane:
Zł. 20.000 na Nr. 134569 Zł. 10.000 na Nr. 117592
Zł. 5.000 na Nr. 94512 Zł. 5.000 na Nr. 138291
Zł. 5.000 na Nr. 151016

związana ze szczęściem kolektura

A. Wolańska

Wilno, Wielka 6

W pocznice śmierci Prezydenta Narutowicza

Wśród powodzi wypadków i zdarzeń, jakie przeżyliśmy przez ostatnie 13 lat, coraz głębiej w niepamięć zapada tragedia grudniowa z roku 1922-go, kiedy kula szaleńca położyła kres życiu Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, ś. p. Gabriela Narutowicza. A jednak oddalenie czasu nie zdołało zatrzeć pamięci kilku strasznych dni, dzielących śmierć Prezydenta Narutowicza od Jego wyboru, — dni te bowiem zostaną na zawsze w połącznej księdze naszych dziejów, jako złowrogi dzień hańby i wstydu.

Minęło odtąd długie trzynaście lat.

A jednak tragedia grudniowa jasno stoi przed oczyma, jako triumf wszyskiego, co podłe i niekzemne. I chociaż zmieniły się stosunki w Rzeczypospolitej do tego stopnia, że dzisiaj pamięć Gabriela Narutowicza cześci każdy obywa-

tel, chociaż postać Pierwszego Prezydenta rysuje się na tle dziejów świetlaną wstęgą, — dzień 16-ty grudnia wstydem pali każde polskie serce, że możliwą stała się w Odrodzonej Polsce ta zbrodnia.

W podziemiach katedry warszawskiej, gdzie spoczywa ś. p. Gabriel Narutowicz, kilka głów schyli się dziś w holdzie dla Zmarłego, kwiaty uwieńczą grób, — w całej zaś Polsce, jak długa i szeroka, — dnia tego przypomni sobie społeczeństwo postać Wielkiego Polaka, apostoła „miłości i pracy” i przypomni ten dzień okropny, dzień hańby Narodu Polskiego, aby wuioski z przeszłości wyciągnąć i pokoleniom przekazać prawdę pracy dla Państwa Polskiego, — tę prawdę, z którą ś. p. Gabriel Narutowicz kroczył przez całe swoje, piękne życie.

Chroni i upiększa cerę PUDER ABARID

TEATR NA POHULANCE

Grube ryby

Komedja obyczajowa
w trzech aktach — Bałuckiego

Są jakieś szablonny myślowe, z których ludzie nie mogą uwolnić się, choćby sto ewidencji wskazywało, że zaistniały inne prawdy, inne kompleksy obyczajowe, a dawne banały nie mają nawet zasługi stylu, bo są zbyt szablonowe, zbyt płytkie.

Komedję Bałuckiego, typowego i czołowego opisywacza mieszczańskiego światka Krakowa sprzed pół wieku, poruszającego bieżące kwestje społeczno-obyczajowe w powieściach i sztukach, okraszonych dość symplicystycznym humorem i dość płytkich, ale niepozabawionych wartości aktualnej anegdoty, komedję „Grube ryby” najbardziej może znaną, postanowiono kiedyś... (Kiedy, nikt nie zgadnie!) uważać za sztukę dobrą dla teatrów amatorskich, (takich lepszych) i za odpowiednią w repertuarze dla młodzieży!

Dano ją też dla nauczycielstwa, obecnego na Zjeździe oraz dla młodzieży szkolnej. Dlaczego i poco? Dlaczego nie powtórzono dla nauczycielstwa jakiejś

sztuki naprawdę wartościowej, ciekawej mogącej dać wrażenie artystyczne i literackie, jakich zakuci na wsi pedagogzy nie mają sposobności oglądać i słyszeć? Może „Edyp” był za kosztowny, ale jakże szkoda że tak piękne, tak wyjątkowo dające wrażenia widowisko, nie zostało pokazane ludziom, którzy tak są pozbawieni estetycznych, głębszych, wyższych, wrażeń i tak do nich tęsknią. Ale np. czemu nie „Kres Wędrówki”, no, niechby choć tak dowcipna i aktualna „Szkoła Podatników”, a tu... „Grube Ryby”! Słusznie mówili niektórzy, że to samo mogą sami grywać w Oszmianie czy Głębokiem; nie potrzeba po takie wrażenia artystyczne jechać aż do Wilna.

A dla młodzieży? Oczywiście, teatr nie jest kazalnica, ani kursem moralności, ma tylko dalekie i uboczne cele pedagogiczne. Ale jednak... Już kiedyś, gdy zalecono uczęszczanie na „Mam lat 26”, z której to sztuki mogła się młodzież nauczyć dna życia, opowiadano sobie ze śmiechem, jak wiała z uczenicami delegatka od Nazaretanek, na widok nagiej kobiety na półmisku, niesionym przez fraki o świńskich głowach, pochylonych łakomie nad tą „karmią”... Również cokolwiek ryzykowną była „U mety”, Rostworowskiego. Spotkałam mło-

dzież męską i żeńską, która mówiła, że dość się, jak sądzą przymusowo nalykają brudów w życiu, by zawczasu, dla rozrywki, chłonać je w celach pedagogicznych. Natomiast nie zakwalifikowano dla młodzieży bardzo moralnej, doskonałej sztuki „Pieniądz nie jest wszyskiem”, gdzie młoda dziewczyna mężnie odpiera pokusy i znajduje pokrewną, szlachetną naturę mężczyzny, co zacierają pewną brutalność agresywnych umizgów dzentelmena, usiłującego uwieść ładną pokojówkę.

Ale pocóż nie pedagog głos w tej kwestji zabiera? Może tylko dlatego, że we wskazaniami repertuaru pewne epizody nie zostały zauważone? A więc, zaczniemy proces tych „Grubych Ryb”. Problemu, którego każą szukać młodzieży w widzianych sztukach, niema żadnego. Dobrobyt mieszczański, płytkie pragnienia panienek, i... ciągle ich kłamstwal Te dwa podlotki, intrygują, oszukują każdego w koło. I pocziwych ramolów dziadostwa i papcię jednej z nich i niefortunnych konkurentów, zupełnie, jak zawodowe dojrzałe damulki. Jedna intryguje i doprowadza do oświadczeń i kłękania stryja, swego adoratora, upewniesz się z nim, że stryjcio nie cofnie zapisu. Druga, żeby mieć szczyt marzeń:

materjalną suknię, uwodzi drugiego grzyba, którego p. Neubelt zagrał z taką żalofną prawdą, że aż żal go się robiło, że tak niemilosiernie zeń zadrwiła mała malpka, za to, że nosił jej ongiś cukierki, a teraz gotów oddać swe stare serce i chory żołądek z posagiem. Czy to są ładne, etyczne, miłe czyny i charaktery? Godne uwagi, ujmujące, szlachetne? Dalej... już Boy zwrócił uwagę, że właściwie dziadostwo stręczą w obrzydliwy sposób dwie dzierlatki grubo niepełnoletnie dwom grubym rybom cokolwiek śniętym t. j. nieświeżym, co nasuwa nie smaczne kojarzenie przypuszczeń. Wreszcie, jest tam obrzydliwy, sprośny dwuznacznik o ilości łokci jedwabiu na suknię... który możnaby doskonale opuścić, jeżeli to się daje dla młodzieży.

„Może tego nie zauważyli?” pytam pedagoga z którym się zgadzałem że tę nieobyczajność należałoby usunąć.

„Akurat, chłopcy dławili się ze śmiechu i powtarzali to sobie, a paru twierdziło, że jednak... na scenie... to jakoś... może... nie wypada...”

Polecając łaskawej uwadze kogo należy te skromne uwagi o nieskromnym koncepcie należy się kilka słów uznania artystom. Sztuka jest matematycznym czworokątem, a raczej ośmiobokiem.

Zmiany personalne w min. spraw zagr.

Dr. Franciszek Charwał, dotychczasowy poseł Rzpłitej w Helsingforsie, przeniesiony zostanie z dniem 1-ym stycznia 1936 r. na stanowisko posła Rzpłitej w Rydze. P. Henryk Sokolnicki, radca ambasady Rzpłitej w Moskwie, mianowany zostanie z dniem 1-ym stycznia 1936 r. posłem Rzpłitej w Helsingforsie. P. Witold Korsak, kierownik referatu w centrali ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany zostanie z dniem 1-ym lutego 1936 r. konsulem Rzpłitej w Essen. P. Antoni Tarnowski, referendarz w centrali ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany zostanie z dniem 1-ym lutego 1936 r. attaché poselstwa w Amsterdamie. P. Józef Tyszkowski, referendarz w centrali ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany zostanie z dniem 1-ym lutego 1936 r. konsulem Rzpłitej w Tallinie. P. Michał Unrug, radca centrali ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany zostanie z dniem 1-ym lutego 1936 r. sekretarzem poselstwa w Sztokholmie. P. Kazimierz Zanicki, referendarz w centrali ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany zostanie z dniem 1-ym lutego 1936 r. konsulem Rzpłitej w Rio de Janeiro. P. Edwardowi Czyżewskiemu, wicekonsulowi w Amsterdamie, powierzone zostanie z dniem 1-ym lutego 1936 r. kierownictwo konsulatu w Kwidzynie. P. Zbigniew Łasiński, attaché poselstwa w Tallinie, odwołany zostanie z dniem 31-ym stycznia 1936 r. do centrali ministerstwa spraw zagranicznych. P. Zygmunt Merdinger, charge d'affaires Rzeczypospolitej w Meksyku, odwołany zostanie z dniem 31-ym stycznia 1936 r. do centrali ministerstwa spraw zagranicznych. P. Romuald Putryński, konsul Rzpłitej w Elku, odwołany zostanie z dniem 31-ym stycznia 1936 r. do centrali ministerstwa spraw zagranicznych. P. Marjan Semieczek, attaché ambasady Rzpłitej w Paryżu, odwołany zostanie z dniem 29-go lutego 1936 r. do centrali min. spraw zagranicznych. Dr. Jan Wagner, sekretarz poselstwa Rzpłitej w Rio de Janeiro, odwołany zostanie z dniem 31-ym stycznia 1936 r. do centrali min. spraw zagranicznych. Dr. Zygmunt Zawadowski, konsul Rzpłitej w Essen, odwołany zostanie z dniem 31-ym stycznia 1936 r. do centrali min. spraw zagranicznych.

Udział strzelczyń w wystawie w Postawach

W dniu 9 bm. odbyła się w Postawach wystawa robót kobiecych, w której wzięły udział strzelczynie z oddziałów Z. S. Michnieze i Worpajewo. Strzelczyniami, które przybyły na wystawę, zaopiekowała się kierowniczka pracy kobiet, ob. Radyska Stefania, oraz ob. Wojciecho wiczówna Sabina. Wyst. odbyła się w „Domu Ludowym“, gdzie między innymi i strzelczynie miały swoje piękne stoisko. Zgromadzony dotychczasowy dorobek świadczył o poważnym traktowaniu tej dziedzinie pracy przez strzelczynie. Na wystawie znalazły się wszelkiego rodzaju wyroby, wyprodukowane własną pracą członkiń Z. S. i z własnego materiału, lnu i wełny, a mianowicie ładne płótna, ręczniki, dywany i t. p.

Wycieczka włościańska Ziemi Wileńskiej z hołdem na Wawelu

Wrażenia uczestnika wycieczki zamieściliśmy już w nrze sobotnim. Dziś dajemy relację uzupełniającą. (Red.)

W dniu 12 bm. w godzinach wieczornych powróciła do Wilna wycieczka włościańska Ziemi Wileńskiej, która bawiła w Warszawie, Krakowie i Wieliczce. W Warszawie włościanie zło-

Dwoje dziadków, dwie ryby, dwa podłotki i papcio ze starym lokajem. Wszyscy grali dobrze, tylko p. Nawrocki z nadto robił ramola z Ciaputkiewicza, przecie dziadek dwóch takich srok może mieć nie więcej jak 60—70 lat i być jeszcze żwawy. Roskoszną babcia była p. Rychłowska, trochę szablonowa w tych tolach, ale zawsze wyborna. Pp. Górski i Polakówna bez zarzutu odegrały swe role podłotków i z zupełną naturalnością, bez szarży, zdawało się że to istotnie dwie smarkule po lat 15—16. Pomniejsze role papy i służącego banalnie do bre. Czołowe figury, Wistowski i Pagatowicz, „ryby“ które płoną pod koniec sztuki, jak pochodnie są klasycznymi rolami w klasycznym repertuarze polskiej komedji obyczajowej. Grywano je na scenach wielkich teatrów, przez wielkich artystów, i w zapadłych dziurach prowincjonalnych, gdzie komitet, długo medytował, którego z nich zagra aptekarz, a którego pisarz czy zakrystjan?

P. Neubelt (Pagatowicz), był prawie tragiczny w swym starczym przynębie i smętku samotnej starości, p. Janowski (Wistowski) dał niezrównaną, opracowaną do najdrobniejszego ruchu (nóżka, oparta na poincie lakierni) stylową postać eleganta z roku Pańskiego...

STRZELCY MASZERUJĄ...

Z życia Z. S. pow. mołodeczańskiego. Przynależenie rolnicze Z. S.

Akcja Przynależenia Rolniczego w Związku Strzeleckim pow. mołodeczańskiego przedstawia się następująco: w ubiegłym roku zgłoszonych zespołów było 20, z tego do pracy planowej 8, nieplanowej 12, w tem uczniów w pracy planowej 30, w nieplanowej 45. Pracę przynależenia rolniczego ukończyły wszystkie zespoły. Na wystawie powiatowej p. r. stanęło 70% uczniów.

Pierwsze miejsce w konkursie wystawowym zajął zespół Oddziału ZS Kraśne, drugi zespół ZS Lebedziwo.

Na rok 1936 zostały zgłoszone do prac p. r. 24 zespoły, w tem do pracy planowej 14 zespołów i 53 uczniów, do pracy nieplanowej 10 zespołów i 39 uczniów. W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość zespołów wzrosła o 4, znacznie też powie-

kszyło się wśród młodzieży zainteresowanie dla prac przynależenia rolniczego.

Nadmienić należy, że akcja p. r. na terenie pow. mołodeczańskiego dopiero przed paru laty została rozpoczęta i obecnie jeszcze napotyka na różne przeszkody, a najważniejsze z nich są: brak zrozumienia i bierność ustosunkowanie się go spodarzy na wsi nietylko do prac p. r., ale wogóle do wszystkich poczynań, zmierzających do polepszenia bytu.

W dniu 5 grudnia rozpoczął się 10-dniowy kurs przodowników przynależenia rolniczego w Mołodecznie. Na kurs zgłosiło swój udział 30 kandydatów, w tem 12 kandydatów ze Zw. Strzeleckiego. Kurs organizuje agronom powiatowy, ob. Alfons Zukiel przy pomocy Wydziału Powiatowego, oraz Zarządu i Komendy Powiatowej Z. S.

Z działalności Teatru Powszechnego Z. S. w Wilnie

Teatr Powszechny Z. S. w Wilnie zaczyna coraz lepiej spełniać swoją akcję kulturalną i propagandową na terenie Podokręgu Z. S. Wilno. Po szeregu występów w Wilnie, Nowej-Wilejce, Landwarowie i Niemenczyźnie, zespół Teatru dnia 28 listopada wziął udział w uroczystym otwarciu świetlicy 3 Baonu Saperów Wileńskich w Wilnie, gdzie po części oficjalnej odegrał sztukę ob. Merwida p. t. „Tajemnica słupa granicznego“. Na przedstawieniu obecny był korpus oficerski z p. dowódcą na czele. Sala świetlicy zapelniona była po brzegi publicznością (750 wdów wojskowych i cywilnych), która i sama sztukę i grę zespołu gorąco oklaskiwała.

W dniach 30 listopada i 1 grudnia br. zespół teatru odegrał trzy razy sztukę ob. Merwida w Nowych Święcicach, w sali Ogniska Kolejowego. Pierwsze popołudniowe przedstawienie dla K. O. P.-u oraz ludności cywilnej odbyło się dnia 30 listopada. Tegoż dnia wieczorem zespół grał po raz drugi, nazajutrz zaś odbyło się przedstawnienie popołudniowe. Sztuka i wykonanie jej przyjęte były przez publiczność z entuzjazmem. Ogólna frekwencja na trzech przedstawieniach wynosiła 400 osób. Z uznaniem podnieść należy stanowisko dowództwa KOP. w Nowo-Swięcicach, które sprężyło zorganizowało pomoc dla zespołu teatru. Specjalnie też podziękowanie należy się naczelnikowi miejscowego urzędu pocztowego, p. Piotrowi Urbanowiczowi i jego małżonce za okazanie temuż zespołowi na nieznanym mu terenie daleko idącej pomocy.

Obecnie zespół przygotowuje komedję Al. Fredy p. t. „Gwałtu co się dzieje“, oraz „Rewjé żołnierską“ i „Akademiję ku uczczeniu rocznicy Powstania Styczniowego“, która zostanie urządzona dla garnizonu w Wilnie, Nowej-Wilejce i Niemenczyźnie. W zależności od uzyskania zniżki kolejowej i zorganizowania przed-

sprzedaży biletów i propagandy na miejscu, zespół teatru Z. S. zamierza wystąpić w Grodnie, Szczuczynie k. Lidy, Lidzie, Mołodecznie i Kraśnem nad Uszą.

W okresie świątecznym zostanie dla strzelców w Wilnie odegrana sztuka ob. Merwida p. t. „Tajemnica słupa granicznego“.

W najbliższych dniach zespół teatru Z. S. przystąpi do prób ze sztuki J. Korzeniowskiego p. t. „Karpacy góralscy“ pod fachowym kierownictwem ob. prof. Zawrowskiego a pod reżyserją ob. B. Mintow-Czyża. Oryginalne dekoracje do tej sztuki projektuje ob. J. Boruń.

Kierownictwo teatru dla zorganizowania terenu Podokręgu Z. S. pod względem pracy teatralnej i skierowania jej na właściwe tory (wystawianie sztuk ludowych i autorów polskich) opracowuje „Regulamin Teatru Powszechnego Z. S.“, który w najbliższym czasie zostanie rozelany do wszystkich oddziałów Z. S. na terenie Podokręgu. J. Z.

(-)-

Kurs wychowania fizycznego w Z. S. w Mołodecznie

Dnia 1 i 2 grudnia br. odbył się dwudniowy kurs wychowania fizycznego dla strzelczyń w świetlicy ZS, prowadzony przez instruktorkę ob. Dubielównę Zofję.

Na kurs ten oprócz wszystkich strzelczyń mołodeczańskich stawiły się strzelczynie z terenu powiatu: z Ostaszek, Zalesia i Horowszczyzny. Program kursu składał się ze śpiewu, gimnastyki, pląsów, inscenizacji i krakowiaczka. Podczas trwania kursu obecna była, jak również brała w nim czynny udział kierowniczka ob. Lurowa, oraz komendantka powiatowa ob. Gajelówna Antonina.

Ścisnie podejmowani przez 21 p. p. na Cytadeli, gdzie obrad zastępczy swą obecnością w komisji komunikacji pan Bobkowski, na którego ręce złożono serdeczne podziękowanie dla rządu za umożliwienie najbiedniejszym włościanom zwiedzanie Polski i zapoznanie się z jej bogactwami.

W Krakowie włościanie złożyli hołd prochom Wodza Narodu na Wawelu, przyczem wzruszający był moment, gdy córka włościanka ze wsi Połoczany, powiatu mołodeckiego, Zofja Wysocaka, 16 letnia studentka Uniwersytetu Wileńskiego przy radzie związku Osadników w Wilnie, złożyła kwiaty u stóp trumny Marszałka.

Zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce dało możność włościanom zapoznania się z tamt. bogactwami Polski.

W urodze powrotnej, która prowadziła przez Warszawę, Białystok, Wołkowysk, Lidę do Wilna, włościanie dzielili się swoimi wrażeniami, wyrażając zachwyt i zadowolenie z pobytu w Warszawie.

Na stacji Lidy wysiadła grupa włościan wojew. nowogródzkiego, gdzie nastąpiło serdeczne pożegnanie z grupą wileńską.

Po przybyciu do Wilna włościanie złożyli wieniec u stóp Serca Marszałka w kościele św. Teresy, pomodlili się za Duszę Zmarłego przed obrazem Matki Boskiej w Ostrej Bramie.

Przed rozwiązaniem wycieczki przedstawiciele poszczególnych powiatów złożyli na ręce kierownika wycieczki serdeczne podziękowanie dla czynników rządowych za umożliwienie włościanom oddania hołdu prochom Wodza Narodu oraz Prezydentowi Rzeczypospolitej, wznosząc krzyk „Niech żyje Polska“.

Wyrazem przyżycia na wycieczce było wystąpienie w dniu 13 bm. specjalnej delegacji do Pana Wojewody Wileńskiego, która w gorących słowach podkreśliła dodatnią stronę tej wycieczki, zapewniając, że włościanie po powrocie do swych wiosek oświadczają będą swych sąsiadów o polędze Państwa polskiego. Jednocześnie delegacja prosiła, by rząd w miarę możności kontynuował akcję organizowania podobnych wycieczek, co przyczyni się do bliższego zapoznania i ściślejszego współżycia województw wschodnich z innymi.

„Opłatek“ w Akad. Oddziale Z. S. w Wilnie

Miłymi są chwile, przebyte w gronie ludzi owianych jednym myśleniem, pragnieniami, ukochaniami, wypływającymi ze wspólnej idei, której służą. Odnosi się wtedy wrażenie, że to zeb ranie jakiejś kołującej się rodziny, gdzie w swobodnej, miłej, pogodnej, pełnej wzajemnej życzliwości zaufania atmosferze czas płynie tak beztrosko, że chciałoby się go w nieskończoność przedłużyć.

W podobnym nastroju odbywał się w dniu 12 bm. tradycyjny „Opłatek“ A. O. Z. S. przy ul. Młynowej 2, który był zarazem ostatniem zeb raniem strzelców — akademików przed wyjazdem na ferie świąteczne.

Najpodnioslejszym momentem było to, że do wspólnego łamania się opłatkiem zasiadły przy stole dwa pokolenia: starsze, pamiętające nazbyt dobrze okres walki o urzeczywistnienie ideałów Pierwszego Komendanta Z. S. Marszałka Józefa Piłsudskiego, dziś zaprawione i zahartowane w pracy organizacyjnej, w osobach: ob. Prezesa Zarządu Podokręgu ppłk. dr. Dobaczewskiego, ob. plk. Ocetkiewicza z małżonką, ob. prezesa A. O. Z. S., dr. Pierzchały, ob. Jarmulowicza, st. komp. Z. S. — inspektora terenowego Z. S. z Grodna, ob. Tuszyńskiej, kmtdki p. k. Podokręgu Z. S. i t. d. — i młodsze, wstępujące na drogę tej samej idei, dziś przygotowujące się dopiero na działaczy strzeleckich.

Jest to taka okoliczność, w której się dokładnie widzi, jak wielkie myśli i wielkie idee przechodzą z pokolenia na pokolenia, by trwać nie przetrwanie na wieki.

Miły ten wieczór, który rozpoczął się przemówieniem dr. Pierzchały, nawiązującym do wielkich tradycji narodowych, upłynął w atmosferze humoru, jaki sprawił św. Mikołaj swymi podarunkami.

Wspólne zdjęcie, dokonane przez jednego z członków A. O. Z. S., zakończyło ten miły wieczór. T. W.

Z życia oddziału Z. S. w Połoczanie

W dniu 1-go bm. odbyła się w Połoczanie jednodniowa zbiórka wyszkoleniowa. Na zbiórce przybyły: pododdziały Z. S. Połoczany, Wielkie Sioło, Horodziłowo i Puzele — razem 38 strzelców.

Program wyszkoleniowy obejmował:

- 1) musztrę — 30 min.,
- 2) wyszkolenie bojowe — 2,5 godz.,
- 3) naukę służby — 1 godz.,
- 4) pogadankę o znaczeniu przyrzeczenia, egzamin z wychowania obywatelskiego — 1 godz. 30 min., oraz przyrzeczenie strzeleckie.

Chociaż pogoda niebardzo sprzyjała, to jednak humor i nastrój wśród zebranych strzelców był znakomity.

Na zbiórce przybyli z powiatu: Komendant Powiatowy P. W., Komendant Pow. Z. S. oraz komendant miejscowego oddziału i członkinie Zarządu Oddziału. Po ćwiczeniach wojskowych strzelcy zebrali się w świetlicy. Komisja w składzie Komendanta Pow. P. W., Komendanta Pow. Z. S., Komendanta Oddziału i Ref. W. Ob. prze prowadziła egzamin z wychowania obywatelskiego. Najlepsze odpowiedzi dawali strzelcy z pododdziału Połoczany. Po egzaminie odbyło się przyrzeczenie strzeleckie tych strzelców, którzy przeszli okres próby kandydackiej.

Oddział Z. S. Połoczany prowadzi następujące prace: przynależenie powiatowe, przynależenie rolnicze (I zespół), wychowanie fizyczne, również duże zainteresowanie okazuje oddział dla gry w szachy.

Zabawa oddziału żeńskiego Z. S. w Mołodecznie

Z inicjatywy Zarządu Z. S. oddziału w Mołodecznie odbyła się dnia 30 bm. w Kasynie Urzędniczym zabawa na rzecz Strzelca Żeńskiego, urządzona przez Zarząd Pracy Kobiet. Zabawa udała się nadszpodziewanie, najwięcej zaś energicznej i gorliwej pracy włożyła w nią ob. Ław ryńówna i ob. komendantka Gajelówna.

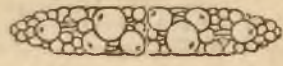
Zaznaczyć trzeba, że sala była bardzo pomysłowo udekorowana przez wyżej wymienione obywatelki, które też własnoręcznie wydrukowały zaproszenia. Obfity bufet, orkiestra, jazz-band, oraz 2 cyganki, które wrząc zbierały dobrowolne datki, wywoływały miły nastrój wśród licznie zebranych gości: z miasta, powiatu i okolic.

Czysty dochód przeznaczył Zarząd Z. S. K. na zakup materiałów do robót ręcznych dla strzelczyń, a prace ich będą przeznaczony na mającą się odbyć w marcu 1936 r. wystawę Podokręgu Z. S. w Wilnie.

Przedstawienie i zebranie towarzyskie w Oddziale Z. S. „Zwierzyniec“ w Wilnie

W dniu 30 ub. m. ruchliwy Zarząd Oddziału Z. S. „Zwierzyniec“ zorganizował zebranie towarzyskie dla sympatyków swego oddziału. Atrakcją tego zebrania było wystawienie krotocichwli „Fajansowe talerze“; licznie zebrana publiczność oklaskiwała dobrą grę wykonawców z komendantem oddziału ob. Traczewskim na czele.

Przy tej sposobności mieliśmy możność stwierdzić że świetlica oddz. „Zwierzyniec“ poza swym zasadniczym zadaniem: szerzeniem kultury i wychowaniem dusz młodzieży na uświadomionych obywateli, stała się też ogniskiem, skupiającem miejscową inteligencję, która nie opuszcza żadnej okazji, aby spędzić miłe chwile w swobodnej i serdecznej atmosferze strzeleckiej w tejże świetlicy. „Juńczyk“.



100 km. na godzinę po lodzie Naroczy

Akademicki Związek Morski R. P. w Wilnie organizuje wozem r. ub. obóz jachtingu lodowego na jeziorze Narocz...

Wszelkich informacji w sprawie obozu udziela sekretarjat A. Z. M. codziennie od g. 18-20 w lokalu własnym (ul. Wielka 17-4a).

Zapisz się na członka L. O. P. P. (ul. Żeligowskiego Nr. 4)

Deszcz wielkich wygranych

Ostatni dzień ciągnięcia III klasy odznaczył się dużą ilością wielkich wygranych. Przewidywanym trzy numery wygrały po 100.000 złotych...

Dwa numery, na które padła wygrana 50.000 złotych, a mianowicie: Nr. 70.545 i 30.896 są w posiadaniu mieszkańców Krakowa...

p. P. S. z Baranowa, p. S. U. z Żarnowa i p. S. B. z Lublina.

Wygranymi po 20.000 złotych, które padły na Nr. 98.885, 31.412 i 171.438 podzieliła się mieszkańcy Warszawy, Lwowa i Łodzi.

W nadchodzący piątek odbędzie się ciągnięcie gwiazdkowe. Wygrane otrzymają właściciele odpowiednich losów IV klasy 33-iej Loterii.

Z Białoruskiego T-wa Oświaty

Pp.: Wincenty Hryszkiewicz, Antoni Łuckiewicz, Włodzimierz Samojo i Antoni Trepka proszą nas o zaznaczenie, że wystąpili z T-wa Białoruskiej Oświaty w Wilnie.

Stanowisko swe uzasadniają niewtasciwe postępowaniem organów kierowniczych T-wa, które zamiast opublikowania w „Rodnym Kraju” orzeczenia Sądu Obywatelskiego...

Złóż datkę na pomnik Marszałka w Wilnie

Konto P. K. O. 146111

Tabela loterii

Z dnia 14 grudnia

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na n-ry: 29622 74130 97656
Zł. 50.000 na nr.: 42930
Zł. 10.000 na n-ry: 15155 64116 482394
Zł. 5.000 na n-ry: 24280 36252 151016 156232
Zł. 2.000 na n-ry: 5453 45666 58318 61282 116163 124781
Zł. 1.000 na n-ry: 8561 13089 33942 51344 91132 107016 123732 182937
Zł. 500 na n-ry: 12634 43461 53134 57873 59253 135585 148537 163395 179905 183959 194246
Zł. 400 na n-ry: 19580 19914 39022 59544 100139 121949 130059 140193 143332 153076 155048 162643
Zł. 300 na n-ry: 25137 39524 57873 59480 64053 67391 69196 76975 79211 78731 110589 111120 127376 130104 142432 148414 150923 169659 172154 173138 176225 178336 193414
Zł. 250 na n-ry: 4083 11463 12976 20177 22063 23780 23842 29354 29738 32395 40489 44447 49752 57881 64366 64402 68859 70206 72257 74607 79688 87817 88740 88909 89434 89865 91635 91325 93422 94093 94298 96678 101371 108287 110874 113069 113974 114911 116881 127085 127969 130821 135361 140285 146866 152107 155666 155155 158959 175118

WYGRANE PO 200 ZŁ.

500 734 77 1095 915 2296 546 745 3014 477 698 796 4446 612 52 5577 6440 558 622 7028 259 62 655 8347 9016 261 507 637 809
10054 149 392 436 665 830 11596 770 831 993 12379 464 660 729 13389 639 14159 339 15195 266 633 16834 17419 18897 19086 529 841 929
20064 167 517 874 976 21114 312 93 460 634 712 22394 962 23415 54 80 743 24023 100 372 620 25815 26862 27012 59 176 28428 660 996 29010 100 276 462 842 30136 71 430 42 67 886 959 31248 586 828 32158 371 754 33229 458 34049 35007 182 594 36220 454 529 37169 506 877 901 38547 39283 526 828
40016 272 318 514 970 41104 498 698 809 32 60 42628 869 951 43489 593 896 44187 456 45519 622 46438 789 48396 924 49098 273 95 330 412 719
50148 562 51000 263 443 584 835 52303 514 687 53128 639 705 846 84 54029 409 885 913 55071 207 442 64 72 851 56533 703 57225 47 413 553 58274 351 75 611 869 59736 39 875
60313 520 615 939 61012 483 564 62488 754 87 906 63386 98 401 76 836 64063 353 476 611 65064 93 526 610 91 66141 209 431 564 723 885 67095 376 776 821 40 77 68005 332 930 69214 345 64 788
70041 270 739 71216 968 72234 73193 731 926 74399
76176 98 347 863 77784 802 78107 59 79025 277
80307 890 81502 824 83201 554 63 858 84029 744 933 85259 742 86180 387 532 643 87211 983 88103 23 260 97 452 52 579 638 81 89278 385 442 73 781
90173 491 792 353 91010 92259 696 958 93323 41 44 516 94409 630 712 971 95127 79 217 24 96166 592 628 764 839 981 97134 392 558 98168 247 312 594 100384 101463 638 762 85 988
102736 103060 90 814 98 104110 21 488 667 105182 387 97 606 106001 323 40 53 107194 320 108111 320 56 646 109031 309 501 96 746 905
110007 759 829 968 111012 454 112038 97 249 628 807 113013 258 904 114404 35 58 800 115032 118 993 116179 243 395 587 649 702 9 871 117991 118115 335 61 82 866 119021 448 610 730 859 955
120166 462 543 653 831 934 121346 400 122084 883 123884 124346 477 126461 928 127231 451 85 128216 367 540 805 129137 246 405
130441 932 50 131509 610 944 132162 818 133330 62 432 552 134193 898 969 135121 283 566 881 136098 425 570 609 137701 138863 139611 51 732 36 88 813 140009 330 50 823 141134 466 142168 298 633 66 143389 516 35 99 619 767 144214 821 29 145165 710 996 147458 722 53 86 861 148192 555 684 149491
150234 328 151018 560 864
152336 475 784 882 153591 601 787 858 999 154063 115 307 73 809 155021 470 850 156174 451 157001 45 68 530 158120 42 55 501 626 159502 688 986
160067 436 988 161251 565 993 162452 639 895 950 163228 97 323 402 607 164124

460 983 165015 328 435 995 166251 305 706 78 928 167095 285 492 538 870 168570 92 854 916 169322 46 70
170043 262 783 815 95 916 171058 454 77 172281 372 505 10 173028 59 174122 32 81 446 721 858 175162 396 176207 40 319 820 177737 178750 910 179663 72 714
180795 964 181093 249 901 182163 565 614 183105 899 184617 185255 88 372 724 887 186295 362 541 855 187123 93 964 188068 82 127 239 189374 485 86 945 191677 192433 49 591 840 193003 295 194125 979 82
191023 11020 234 77 112022 180 233 318 830 113475
117533 798 118710 853 119005 683 120095 143 121389 594 699 815 35 122320 35 461 124049 995 125685 126374 128036 130160 652 868 945 74 131109 33 133690 135625 30 136401 137233 834 138250 139269 582
140135 141368 734 63 843 142175 831 143573 854 96 144248 410 943 146484 453 147127 148493 149850 927
150228 529 758 151482 311 823 999 152270 153197 408 154107 632 41 710 156055 434 695 157373 633 748 858 158697 909 159183 541
160395 678 161437 789 164224 165152 159 657 876 166459 167586 168285 605 169487 93
171213 173238 174742 175246 491 783 176976 177605 178435 71 524
180161 182272 184124 969 186281 334 869 187637 188151 830
190091 497 849 191892 192170 193547 194416 980
Po 50 złotych
247 1110 2593 822 3223 4109 5233 404 701 919 6333 8353 482 9035 104 794
10520 716 11745 12565 718 13343 917 36 14487 15731 17234 18552 67 19423 896
20025 903 21696 22125 93 24368 25168 26093 459 565 880 27227 512 28170 206 29538
30103 31942 32375 33806 34628 792 38006 631 39476
40809 41473 788 42692 766 74 44011 691 45130 373 403 761 46432 47630 788 872 48177 49393
50703 831 51202 52772 83 54410 811 57143 391 508 900 58366
60558 859 61461 605 967 62152 63240 489 731 64848 974 65514 66105 94 67204 519
70070 167 393 536 71463 73400 625 73 911 41 74357 75977 76696
81023 380 82203 84592 618 900 85158 291 86504 792 87105 88800 89232
92665 93261 94895 95816 97727 942 98827 99249
100035 102152 103356 104918 105089 574 859 106125 108110
110885 111443 520 112521 113346 114701 115674 116189 117918 118474 616 119233 450
120112 550 121071 1222 877 123645 763 124425 628 125723 126029 171 129104 30 975
130405 542 131668 132502 133009 134046 502 135552 136755 139006 30 809 141194 142220 920 143592 790 144021 373 483 145105 146013 173 599 148312 152122 813 24 153068 487 154715 157655 159224 873
160026 161493 162239 163166 409 809 166731 168500
170144 409 172320 173801 174885 176373 90 177860 178213 179415
180261 694 181097 315 535 182005 114 183672 88 184001 449 185009 969 186145 188142 790
190041 924 193251 819 194289 427

285 383 700 1199 231 990 2011 110 302 27 803 09 58 90 954 3331 724 817 4006 152 400 81 893 5428 49 847 938 6435 504 7212 8176 545 9164 937
10190 219 22 50 384 723 11150 506 41 759 917 39 12039 319 578 96 760 14093 191 481 15932 16192 911 17091 209 385 86 18249 443 920 19670 718
20263 458 21591 22477 887 987 23560 24399 753 969 25041 48 77 583 86 673 747 81 26189 983 27018 810 14 28326 750 29736
30366 70 482 928 31411 32019 93 733 33083 189 207 364 34288 706 999 36523 641 37331 38178 647 39172 579
40498 502 85 91 788 41034 72 240 951 43174 696 884 44312 896 45034 47 132283 501 40 46037 515 47949 48452 659 49112 443
30419 611 51076 117 502 639 777 98 964 52162 244 657 818 53154 234 535 701 96 54391 780 889 55169 440 811 13 27 33 56355 58262 486 59647
60317 459 941 61030 131 62301 543 661 770 63149 217 64185 91 203 837 65062 354 66266 417 90 661 825 74 934 67247 86 329 590 846 68631 895 993 69537 767 70178 71940 72332 73451 74059 230 629 915 75250 408 885
76148 315 627 7103 22 529 819 928 78155 731 79064 445 509 90 800 993
80209 476 603 81392 724 82221 83038 480 84057 128 504 91 730 85497 8038 86292 327 624 87171 250 790 88363 417 735 89727
90264 322 993 91093 95 423 94907 95764 69 97021 177 255 778 914 98375 770 99297
100030 248 824 945 96 101666 811 52 102022 110 574 970 103119 358 758 68 104356 105365 651 827 929 32 106166 218 541 831 107006 31 836 936 97 108920 109170 420 615
110005 419 40 111115 256 538 923 112569 632 701 836 113349 696 114885 985 115379 522 783 850 116934 91 117276 415 118129 752 119314
120136 388 663 911 50 121888 122524 123107 397 654 99 829 124244 529 125101 207 77 318 445 85 126373 583 733 127065 239 387 128196 528 653 730 969 129183 89 200 88 514 81 969
130590 626 131061 94 325 669 132337 133645 134098 116 580 629 135160 287 530 677 742 136086 316 55 137014 129 53 247 369 138009 119 237 424 556 658 67 816 961 90 139193 256 415 525 624 89
140084 204 141076 355 411 646 861 82 142294 418 143554 933 144077 143 274 543 145211 952 146266 456 147160 971 148028 136 42 261 795 833 149655 791
150337 417 151426 666 94 994 152168 344 58 564 153216 574 154481 155306 530 687 157173 619 876 158069 139759 807 159909 56
161009 341 444 823 953 162383 468 804 21 163639 164503 702 165313 166444 61 167054 781 168084 730 89 889 169022 230
170507 686 171354 172150 660 824 173605 37 747 934 174114 345 611 803 175623 176174 284 928 177388 800 35 178112 223 368 546 875 179512 975
180318 798 987 181997 182075 98 210 487 183168 449 720 994 185225 186074 182 838 188224 62 780 189169 886 190644 749 958 191667 194072

Po 200 złotych
759 2739 3550 4480 5254 718 36 59 863 958 6906 7758 8265 9777 10368 11005 156 321 887 12119 13176 14048 15984 16398 17508 12 18496 19672 20018 212 21237 641 22342 870 23017 576 24441 860 26486 27414 28066 989 31583 32244 34171 36083 798 37230 38228 58 40331 41183 42059 552 676 43560 44153 45596 47882 48157 955 49695 764 51678 53651 783 823 54427 55219 56210 592 687 57175

III-cie ciągnięcie
Po 200 złotych
759 2739 3550 4480 5254 718 36 59 863 958 6906 7758 8265 9777 10368 11005 156 321 887 12119 13176 14048 15984 16398 17508 12 18496 19672 20018 212 21237 641 22342 870 23017 576 24441 860 26486 27414 28066 989 31583 32244 34171 36083 798 37230 38228 58 40331 41183 42059 552 676 43560 44153 45596 47882 48157 955 49695 764 51678 53651 783 823 54427 55219 56210 592 687 57175

IV-te ciągnięcie
GŁÓWNE WYGRANE
Zł. 50.000 na n-ry: 30896 70545
Zł. 25.000 na nr.: 78190
Zł. 20.000 na n-ry: 31412 98885 171438
Zł. 10.000 na n-ry: 34987 76764 117592
Zł. 5000 na n-ry: 19919 45764 104486 119508
Zł. 2000 na n-ry: 12648 75353 120808 148951
Zł. 1000 na n-ry: 125793 137714 169173
Zł. 500 na n-ry: 38240 62589 72277 72566 81798 85929 107191 110570 139555 150968 161508 173055 173729 189641
Zł. 400 na n-ry: 11532 19881 38975 46250 47488 56869 68646 68897 82191 100891 106297 107466 111367 115334 121744 127868 136156 152848 158488 172883 181691
Zł. 300 na n-ry: 36191 57272 68042 74062 76253 79925 93971 98825 99349 109697 119141 130370 131807 132024 136406 152158 153900 182577
Zł. 250 na n-ry: 4437 6210 19111 29956 30144 32516 33611 53348 63582

490 58042 59488 539 60053 333 63397 487 64172 65086 769 66452 949 67502 831 68007 40 941 69004 311 487 869 914 70624 71067 369 75 469 877 72015 17 246 52 479 875 96 74011 444 53 66 76050 215 508 753 77497 860 79565 619 817
81282 83643 759 84163 572 972 85044 86913 87053 351 54 870 99 89170 91430 92632 54 996 93203 958 94339 577 95010 434 695 96010 763 924 27 97160 591 98757 99329 908 100085 145 57 392 553 101525 656 899 102422 103193 106090 107560 108963 109397 469
110823 111020 234 77 112022 180 233 318 830 113475
117533 798 118710 853 119005 683 120095 143 121389 594 699 815 35 122320 35 461 124049 995 125685 126374 128036 130160 652 868 945 74 131109 33 133690 135625 30 136401 137233 834 138250 139269 582
140135 141368 734 63 843 142175 831 143573 854 96 144248 410 943 146484 453 147127 148493 149850 927
150228 529 758 151482 311 823 999 152270 153197 408 154107 632 41 710 156055 434 695 157373 633 748 858 158697 909 159183 541
160395 678 161437 789 16422

Dyskusja o turystyce.

Oskarżam

Dobrze zorganizowany ruch turystyczny — to tak, jak bogactwo naturalne, albo jeszcze lepiej, jak monopol, jak dobytek kartel, którego nie naruszają nawet najszersze dekryty. Turystyka przynosić może stale pokaźne dochody, które systematycznie wzbogacają ludność.

Nie można również pominąć mileznie, obok strony czysto fiskalnej, znaczenia turystyki z punktu widzenia kulturalnego, a nawet politycznego. Wymiana zdań, poglądów, zwiedzenie zabytków, zapoznanie się z historią i obyczajami narodów, a w końcu

KRYTYCZNE USTOSUNKOWANIE SIĘ DO OTOCZENIA,

rozwiija światopogląd, uczy widzieć to, co jest, i jak powinno być. Słowem turystyka kształci.

Turystyka jest dzisiaj bardzo faworyzowana. Zdobywa z dnia na dzień coraz większe prawa. Czynniki decydujące zdają sobie doskonale sprawę z jej znaczenia: gospodarczego, politycznego i kulturalnego. Ale nie wszędzie jest tak pięknie, jak piszemy.

Do przeszłości zaliczyć trzeba turystów, którzy zwiedzali kraje bez grosza przy duszy, włócząc się po świecie o chłodzie i głodzie. Dziś turysta reprezentowany jest przez średnio zamożnego obywatela, który w czasie całego roku zbiera na urlop grosz po groszu, by wyjechać na kilka tygodni odpoczynku, tam się zabawić, zmienić otoczenie. Dziś

TURYSTA WYDA ZŁOTÓWKĘ

za zwiedzenie zabytków, zapłaci za hotel, pojedzie samochodem za miasto, ale chce wiedzieć, za co płaci.

W ubiegłym okresie koleje przewiozły w Polsce 400 tysięcy turystów na wszystkich liniach. Do Wilna przyjechało w ciągu lata 60 tysięcy ludzi. Przypuścimy, że każdy z nich przeciętnie w czasie jednodniowego pobytu w Wilnie zostawił najmniej 5 zł. Otrzymamy poważną sumę pozostawionych w Wilnie

300 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Przez czyje ręce przeszły te pieniądze? Zarobili: hotelarze, restauratorzy, dorożkarze i w małej części sklepy.

Kwota 300 tysięcy złotych woła o opiekę nad ruchem turystycznym w Wilnie, które w stosunku do innych miast polskich, nie mówiąc już o zagranicznych, stoi na dalekim, szarym końcu.

Nie umiemy poprostu wziąć się do roboty, nie umiemy skarbów turystyki wykorzystywać.

Trzeba być **dobrym gospodarzem i łachowym kupcem**. Przy zachowaniu, podsycaaniu i umiejętnym wykorzystaniu ogólnej sympatii do Wilna, można przecież spieniężyć każdy najmniejszy drobniak. Znane jest dzisiaj powiedzenie, że **trzeba uczyć się sprzedawać: powietrze, wodę, śnieg**. Trzeba umieć zainteresować przyjezdnego gościa pięknem Wilna, a skutek zostanie osiągnięty. Oczywiście, podejście do sprawy musi być uczelwe i solidne. Nie można turystom opowiadać o zabytkach, podając zmyślone legendy, pełne nieścisłości historycznych i t. p.

Najlepszą propagandą jest

DOBRA OPINIA

o tę właśnie trzeba walczyć, trzeba ją sobie wyrabiać.

Jakąż ma opinię turystyczną nasze kochane miasto?

Utarło się powiedzenie, że Wilno jest miastem miłem, ale zaniechanem, że w Wilnie są ludzie ospali i nie umiejący sobie dać rady. Ot, byle tylko jakoś dzień przeżyć. Jakoś tam będzie. Opinia ta jest wysoce szkodliwa i mści się na nas.

Ci, którzy w ubiegłym sezonie zwiedzali Wilno wywieźli z naszego miasta **przykre wrażenia**. Nic dziwnego. Zapoznaliśmy się z chaosem, że źle postawioną go spodarką turystyczną.

Gospodarką turystyczną musi w pierwszym rzędzie zaopiekować się w Wilnie **Zarząd Miejski a na prowincji —**

Urząd Wojewódzki, który posiada przecież referenta turystyki p. inż. Krukowskiego.

Z inicjatywy miasta, a przy wydatnej pomocy Izby Przem.-Handl. w Wilnie powstał przed rokiem Zw. Prop. Tur. Zdawało się, że zaczynamy wchodzić na właściwe tory, ale okazało się, że

BIUROKRACJA ZABIŁA INICJATYWĘ,

że spalili na panewce liczne projekty i dziś Zw. Prop. Tur. ogranicza się tylko do sprzedawania pocztówek i tylko do **popierania** turystyki, ale nie do kierowania. Co się tyczy Urzędu Wojewódzkiego, to tymczasem, jak wiadomo, nie konkretnego nie **działano**, za wyjątkiem nawiązania luźnego kontaktu p. inż. Krukowskiego z życiem turystycznym.

Na rękę turystom idą władze kolejowe, które przez udzielanie dalekoidących zniżek skierowują do nas wycieczkowiczów. Władze kolejowe idą dalej, bo wydają: prospekty, afisze, przewodniki — słowem one właśnie propagują Wilno i do tego całego interesu dokładają poważne sumy.

Dotychczas turystyka na Wileńszczyźnie nie była „przedsiębiorstwem” deficytowym, wówczas gdy we wszystkich wyników, że przy **dobrem postawieniu z turystyki można żyć**, że może być ona zło dzisiaj źródłem.

Na turystyce **powinien zarobić każdy**: teatry, kina, koleje, związki turystyczne, sklepy, hotele, dorożkarze, restauracje, zarobić powinien nawet przeciętny szary człowiek. Pośrednio, czy bezpośrednio na tem zarobi miasto.

Zakopane sprzedaje śnieg i powietrze. Druskieniki sprzedają solanki lecznicze. Gdynia żyje z piasku i z wody, my zaś żyć możemy z zabytków historycznych, z licznych jezior, rzek i pięknych okolic. Trzeba tylko umieć wszystko odpowiednio pokazać, rzucić w oczy, zachęcić, przekonać, a skutki będą rewelacyjne.

Zamiast obojętności, a często nawet niechęci, trzeba turystów witać w Wilnie z sercem.

Gdzieindziej, gdy przybywają pociągi popularne, na dworcach witają przy

jezdnych prezydenci miasta, wręczając paniom kwiaty. **To się podoba turystom**. Koszt jest minimalny. W Wilnie „kwiatów polnych” jest moc, a fatyga przybycia na dworzec nikogo nie zmęczy, efekt zaś zostałby na długo w pamięci.

Ludzie są tylko ludźmi. Trzeba to sobie dobrze zapamiętać. Trzeba znać psychologię człowieka, bez tego nie warto wogóle brać się do roboty. Formalne załatwiania spraw tylko zniechęci.

Zagranicą jest inaczej. Latem, gdy byłem w Królewcu, (szary, mało komu znany dziennikarz) otrzymałem od prezydenta miasta do dyspozycji samochód. Prezydent przyjmował na zamku. W hotelu grzeszono służby była wprost żenująca. Wróciłem pełen najmilszych wspomnień.

U nas?... — szkoda mówić!...

Propaganda nie powinna polegać tylko na reklamie, na puszczeniu najczęściej źle opracowanych ulotek, ale na wykorzystaniu nieraz bardzo trudnych do uchwycenia cech natury człowieka.

DOBRA PROPAGANDA JEST BARDZO TRUDNĄ RZECZĄ,

mamy jednak piękne przykłady, wzorowo postawionej turystyki, jak naprz. w Szwajcarii, w Niemczech, a i w naszych miejscowościach kuracyjnych.

Troki, Werki, Narocz, Wilja, Żejmiana, Merczanka, Puszcza Rudnicka, piękne dokoła lasy — to są skarby niewykorzystane.

Do Wilna przy dobrze zorganizowanym ruchu turystycznym musi rok rocznie przyjeżdżać nie 60 tysięcy turystów, a **dwa — trzy razy więcej**.

Zagadnienia dotyczące turystyki wileńskiej postanowiliśmy oświetlić z różnych stron i dlatego w następnym artykule oddamy głos tym, którzy dotychczas na czele tego ruchu stali. Mamy wrażenie, że obowiązkiem wszystkich wilanian jest zainteresowanie się tą sprawą.

Artykuł ten traktujemy jako dyskusyjny. Zamieścimy również głosy naszych czytelników w tej sprawie.

J. Nieciecki.



UŚMIECH ZDOBYWA SYMPATJĘ U LUDZI
gdy odśladnia białe, zdrowe zęby

Zaniebane zęby szpecą każdą twarz. Uśmiechnięty i białe błyszczące zęby zapewnia pasta Colgate. Jej pianka przetrąca pomiędzy zębami i czyszczy je dokładnie. Colgate to pasta do zębów polecana przez Zw. Lek. Dentystów w Państwie Polskiem.



Rada Wojewódzka

W dniu 14 stycznia 1936 r. o godz. 10 odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Wojew. doroczna sprawozdawcza sesja Wileńskiej Rady Wojewódzkiej.

Porządek obrad przewiduje: 1) odebranie przez wojewodę przyrzeczenia od Henryka Firki, nowoobranego członka Rady Wojew. z terenu pow. postawskiego, 2) przyjęcie protokołu posiedzenia Rady Wojew. z dnia 29. I. 35 r., 3) sprawozdanie wojewody z działalności administracji państwowej na terenie wojew. wileńskiego w okresie 1934-35 roku budżetowego i ważniejszych zamierzeń na przyszłość, 4) sprawozdania Izb Rolniczej, Przem.-Handlowej i Rzemieślniczej z ich działalności i programu prac na przyszłość, 5) wybór 3 członków i tytułu za stepców do Wil. Woj. Rady Wodnej (wybór poprzedzi referat Informacyjny T. Zemytela, nacz. wydziału rolnictwa i reform rolnych).

Ryby nie mogą zdrożeć

Przed świętami Bożego Narodzenia wzrasta zapotrzebowanie na ryby. Wykorzystując to handlarze, podbijając ceny. Władze administracyjne mając powyższe na uwadze postanowiły rozłożyć ścisłą kontrolę nad sprzedawcami ryb w celu niedopuszczenia do spekulacji. By przeciw działać nieuzasadnionej zwwyżce cen — ogłoszony zostanie prawdopodobnie w najbliższych dniach cennik orientacyjny.

W 100-tną rocznicę „Nieboskiej” Krasieńskiego

W dniu 15 bm. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu z inicjatywy T-wa Literackiego im. A. Mickiewicza i Koła Polonistów Wilno uroczystie obchodziło 100 rocznicę „Nieboskiej Komeccji” Krasieńskiego.

Obszerne sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Na wileńskim bruku

SKRADZONE SKUNKSY.

Dr. A. Wiernik (Makowa 22) przyszedł onegdaj wieczorem do lokalu gimnazjum im. Piotra Skargi przy ulicy Ludwiskiej 4, zostawił w szatni swoje drogi (2 tysiące zł.) futro na skunksach i wszedł do innego pokoju.

Gdy po krótkim pobycie zgłosił się do szatni — futra już nie było. (c).

MAKABRYCZNE ODKRYCIE NA KRZYWEM KOLE.

Zaintrygowany krakaniem wron w pewnym punkcie swego pola, właściciel posesji Nr. 21 przy ulicy Krzywe Koło, Paweł Kaczanowski udał się na łustrację swej posiadłości i znalazł podziobane zwłoki noworodka. (c).

JAK JEST W ISTOCIE TRUDNO WIEDZIEĆ.

Napił się esencji octowej przy bramie domu Nr. 20 przy ulicy Końskiej. Stamtąd zabralo go pogotowie ratunkowe i przewiozlo do szpitala żydowskiego, gdzie wypompowano mu żołądek. Tam też stwierdzono, że nazywa się Stanisławem Sienkiewiczem, ma lat 18 i mieszka stale przy ulicy Belmont 25.

Chłopiec nie trul się na zarty ani dla demonstacji. W kieszeni jego marynarki znalaziono wrzuszającą kartkę.

Pisze on mianowicie, że odbiera sobie życie z winy ojca, który maltretuje go, wypędza z mieszkania i nakłania do kradzieży.

Sprawa zainteresowała się policja, która wszczęła dochodzenie przeciwko Sienkiewiczowi — senjorowi.

ZMARŁ...

Onegdaj donieśliśmy o zamachu samobójczym 51-letniego Michała Bulawskiego, którego pogotowie ratunkowe przewiozlo w stanie ciężkim do szpitala św. Jakóba. Michał Bulawski zmarł nie wyjaśniony powódów tragicznego kroku. (c).

KURJER SPORTOWY

Pierwszy krok bokserowski

Do pierwszego kroku bokserowskiego w Wilnie zgłosiło się 48 bokserów. 26 z nich nie zostało dopuszczonych do walki dlatego, że nie posiadało zaświadczeń poradni sportowej. Na ringu walczyło więc tylko 22 zawodników.

Zabrakło przedstawicieli Ogniska K. P. W. i A. Z. S. Regulamin pierwszego kroku mówi, że zawodnicy muszą się poddać badaniu lekarskiemu 2 godz. przed walką, a tu tymczasem lekarz sportowy nie tylko, że nie ekleciał oglądać bokserów 2 godz. przed meczem, ale nawet na 2 dni przed zawodami odmówił. tłumacząc to tem, że poradnia istnieje w Wilnie od 10 bodaj lat i kluby muszą pilnować obowiązujących przepisów, a nie w ostatnich chwilał masowo skierowywać swych członków do poradni.

Trudno tu powiedzieć po czyjej stronie leży raeja. Przychylny się raezej do stanowiska poradni sportowej, niż do chaotycznego postępowania w pracy sportowej klubów wileńskich.

Zachodzi jednak pytanie co mają robić sportowcy niestowarzyszeni, bo dla nich w pierwszym rzędzie są organizowane „pierwsze kroki”. Czyżby dla nich miały być zamknięte drzwi poradni sportowej? Chyba że nie?

Klubom takim jak Ognisko K. P. W. i A. Z. S. należa się jak najostrzejsze słowa krytyki, bo w końcu stała się krzywdą organizatorom i zawodnikom, a częściowo nawet i publiczności. Cierpi na tem dobro sportu.

Pierwszy krok bokserowski nie przyniósł nam żadnych rewelacyjnych wyników. Kilka walk było niezłych. Poziom jednak staby. Najlepiej reprezentowali się bokserzy W. K. S. Śmigły.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W. ŚREDNIA: Kieczan pokonał na punkty Prużana (ZAKS.). Walka niemal równorzędna. W. MUSZA: Boto (WKS. Śmigły) wygrał z Frymusem (Strzelec). Boto walczył jak stary bokser, a przecież widzieliśmy go pierwszy raz na ringu. Zwyciężył zdecydowanie Boto, który przypominał nam sposób walki Bagińskiego.

W. LEKKA: Wotós (Strzelec) pokonał przez dyskwalifikację Wojtkiewicza II (WKS. Śmigły). Wojtkiewicz miał trzy upomnienia, które zmazały jego nazwisko z listy zwycięzców pierwszego kroku, a przynajmniej trzeba, że Wojtkiewicz był bokserem lepszym.

W. KOGUCIA: Grajek (niestowarzyszony) wy punktował Przybickiego (Ognisko). Grajek był silniejszy fizycznie, ale Przybicki walczył lepiej technicznie i wynik nieco krzywdzi, bo Przybicki był bardziej opanowanym zawodnikiem.

W. PÓLSREDNIA: Taranczewski pokonał Orłowskiego. Obaj z WKS. Śmigły. Walka żywa i ciekawa. Taranczewski miał przez cały czas wyraźną przewagę. Taranczewski był obok Boto najlepszym bokserem I kroku.

Sędziował w ringu p. Nowicki.

—(1)—

Mecz tenisowy Warszawa—Wrocław

W sobotę rozpoczął się we Wrocławiu międzymiast. mecz tenisowy Warszawa — Wrocław w hali krytej. Rozgrywki zakończyły się prawie o północy. Po pierwszym dniu stan meczu był 1:1. Tłoczyński pokonał po doskonałej grze Nitschego w trzech setach 6:1, 6:4, 6:1. W drugim meczu po niezwykle zaciętej walce w 5 setach Tarłowski pokonany został przez Breuera 2:6, 6:4, 2:6, 6:4, 4:6.

Skoda—I. K. B. Świętochłowice 10:6

Półfinałowy mecz bokserowski o drużynowe mistrzostwo Polski między Skodą, a bokserami Śląska I. K. B. Świętochłowice zakończył się zasłużonym zwycięstwem Skody 10:6.

W poszczególnych wagach zwycięstwa odnieśli: Mrozek, Czortek, Pinta, Bąkowski, Seweryniak, Piechta, Pisarski i Garstecki.

Seweryniak pokonał Świrka. Garstecki zdobył dwa punkty walkowerem.

KRONIKA

RADJO

**Poniedz.
16
Grudzień**

Dziś: Euzebjusza B. M.
Jutro: Łazarza B., Olimpij Wd.
Wschód słońca—godz. 7 m. 39
Zachód słońca—godz. 2 m. 50

SPRAWY SZKOLNE

— **Ferje Bożego Narodzenia.** W roku bież. ferje świąteczne w szkołach średnich i powszechnych rozpoczyna się 22 bm. i trwać będą do dn. 8 stycznia r. prz. włącznie.

— **Fundusz Szkolnictwa Prywatnego na Wileńszczyźnie** zapewni oświatę tysiącom dzieci w wsi, pozbawionych szkół. Spiesz z wpłatą na Fundusz Szkolnictwa Prywatnego na Wileńszczyźnie. Konto czekowe P. M. S. w PKO. Nr. 80.630.

WOJSKOWA.

— **Wyłożenie do wglądu rejestru poborowych rocznika 1915.** Referat wojskowy Zarządu miasta w okresie od 2 stycznia do 15 stycznia 1936 roku wyłoży w lokalu referatu wojskowego (Dominikańska 2) rejestr poborowych rocznika 1915.

Każdemu pominiętemu w rejestrze lub mylnie wciągniętemu przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania wpisu.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek dnia 16 grudnia r. b. odbędzie się w Gmachu Głównym Uniwersytetu (ul. S-to Jańska), w Sali Śniadeckich odczyt mjr. dypl. Z. Żorawskiego p. t. „Wojna włosko-abijska”. O warunkach militarnych wojny kolonialnej z cyklu „Abisynja i współczesne zagadnienia kolonialne”. Początek o godz. 19. Wstęp 20 gr. Młodzież płaci 10 gr. Szatnia nie obowiązuje.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Nadzor nad rejestracją stanu cywilnego ludności żydowskiej.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało ostatnio okólnik scalający i uzupełniający dotychczasowe zarządzenia w sprawie rejestracji stanu cywilnego ludności żydowskiej w województwach wschodnich.

Nowy okólnik przekazuje nadzór nad rejestracją starostom i ustala szereg zasad dających rękojmię usprawnienia działalności administracji publicznej w tej dziedzinie.

Teatr i Muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, w poniedziałek dnia 16 grudnia o godzinie 8-ej przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance wypelni głośna sztuka Scheriffa „Kres wędrówki” — ciesząca się na wszystkich scenach nadzwyczajnym powodzeniem. W wykonaniu udział biorą najlepsze siły zespołu. Dekoracje W. Makojuka.

Uwaga! W przygotowaniu psychologiczna sztuka Triguera „Szczęśliwe małżeństwo”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— **„Rose Marie”.** Dziś powtórzenie premjery potężnego widowiska w dziewięciu obrazach „Rose Marie”, które wywołało niezatarte wrażenie. Publiczność wileńska daje wyraz swego entuzjazu licznymi oklaskami podczas akcji.

— **Jutrzejszy recital skrzypcowy H. Temianki.** Zapowiedź koncertu Henryka Temianki wzbudziła w Wilnie powszechne zainteresowanie, zarówno dla osoby tego świetnego wirtuoza, jak i dla programu, który jest wyjątkowo starannie dobrany, bowiem zawiera następujące utwory: Beethoven (Sonata C-moll), Mendelsohn (koncert skrzypcowy E-moll), Saint-Saens (rondo ca priceiose) Bartek Szekely (6 tańców rumuńskich), Sarasate (taniec hiszpański), i Ries (Petium mobile).

— **Wileński Teatr Objazdowy** — gra dziś, 16 grudnia w Stołpcach — popołudniu: 1) „Świeczka zgasła”, 2) „Pocieszony wykwinłnisie” i wieczorem „Życie jest skomplikowane”.

„WESOLY MURZYN”, Ludwisarska 4 codziennie wspaniała rewja p. t. „Raid w Krainę Śmiechu”.

TEATR „REWJA”.

Dziś, w poniedziałek, 16 grudnia premjera programu rewjowego p. t. „Płomienny Ptak”. Początek przedstawień o godz. 6.30 i 9-ej.

Jedynym człowiekiem, który go zdradził
Była kobieta, którą kochał...

Szkarłatny Kwiat

Arcydziało genialnego A. KORDY.

Już jutro w kinie „HELIOS”

PAN | Nasze słoneczko Shirley Temple

Cudowny nadprogram: Komedja, groteska rysunkowa i PAT. Sala dobrze ogrzana

HELIOS | Dziś ostatni dzień. NAPAD NA KONGO

Poleżne arcydziało egzotyczne „BOSAMBO” w-g głośnej powieści Edgara Wallace'a. W roli gł. znakomitego śpiewaka PAUL ROBERSON. Nad program: ATRAKCJE

PONIEDZIAŁEK, dnia 16 grudnia 1935 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka do gimn.; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka poranna; 7.20: Dziennik por.; d. c. muzyki porannej; 7.50: Program dz.; 7.55: Informacje; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10—11.57: Przerwa; 11.57 Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik por.; 12.15: Fragm. z Fausta Gounoda; 13.25: Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30: Muzyka popularna; 14.30—15.15: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15.25: Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.30: Piosenki w wyk. Toli Mankiewiczówny; 16.00: Lekcja języka niemieckiego; 16.15: Koncert w wyk. Zesp. Bałajakowego; 16.45: Włamanie — skecz; 17.00: Kobieta w walce z gruźlicą; 17.15: Minuta poezji; 17.20: Recital śpiewaczy Józefa Gaczyńskiego; 17.45: Tegoroczni laureaci nagrody Nobla w dzied. fizyki i chemii; 17.55: C. M. „Trio na flet, wiolonczelę i fort.”; 18.25: Płyta; 18.30: Program na wtorek; 18.40: Różne czasy — różne kraje; 19.00: Lilewski odczyt; 19.10: Co się kryje w wileńskim skarbcu nauki i sztuki pięknych, wykł. Czesław Zgorzelski; 19.20: Chwilka LOPP.; 19.25: Koncert reklamowy; 19.35: Wiad. sportowe; 19.50: Pogadanka aktualna; 20.00: Audycja żołnierska; 20.30: Skrzydlaci listonosze; 20.45: Dziennik wieczorny; 20.55: Obrazki z Polski; 21.00: Koncert muzyki podhalańskiej; 21.30: Wieczór literacki „Przyroda w twórczości Jana Kasprówicza”; 22.00: Koncert symfoniczny; 23.00: Kom. met.; 23.05—23.30: Muzyka taneczna.

WTOREK, dnia 17 grudnia 1935 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka do gimn.; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka poranna; 7.20: Dziennik por.; d. c. muzyki porannej; 7.50: Program dziennej; 7.55: Giełda rolnicza; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik połudn.; 12.35: Melodja za melodją, wiązanka; 13.25: Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30: Z rynku pracy; 13.35: Muzyka popularna; 14.30: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15.20: Życie kulturalne miasta i

prowincji; 15.30: Wesole melodje; 16.00: Skrzydka PKO.; 16.15: Recital skrzypcowy Władysława Syrewicza; 16.45: Cafa Polska śpiewa; 17.00: Wielkie i drobne wynalazki; 17.15: Muzyka salonowa; 17.50: Encyklopedia mówiona; 18.00: Recital śpiewaczy Adeliny Korytko-Czapskiej; 18.30: Program na środę; 18.40: Ze słynnych baletów; 19.10: Dzieci moralnie zaniebane; 19.25: Koncert reklamowy; 19.35: Wiad. sportowe; 19.40: Pogadanka aktualna; 22.00: Koncert symfoniczny; 22.30: Pogadanka dla lekarzy; 22.45: Tumult religijny w Wilnie w r. 1639, odczyt wykł. Bogumił Zwolski; 23.00: Kom. met.; 23.05: Muzyka taneczna.

KINA I FILMY

„NASZE SŁONECZKO” (Kino Pan)

„Nasze słoneczko” — naturalnie mała Shirley, najmłodsza i najczekocniejsza gwiazdka ekranu. Jak dla największej gwiazdy — piszą dla niej specjalne scenariusze. Shirley jest w nich zawsze grzeczną, kochaną przez wszystkich dziewczynką (warunek, zastrzeżony w kontrakcie przez rodziców gwiazdki). Scenariusze dla niej pisane — są zwykle mało skomplikowane, role „starszych” odsuwają się na plan drugi; natomiast Shirley ma wielkie pole do popisu: gra, śpiewa śmiesznym, dziecięcym głosem, a jest tak rozkoszna i pełna czaru, że widzowie (zwłaszcza starsze niewiasty) zamiera z zachwytem. Przy pewnej monotoni wszystkich jej filmów należy przyznać, że Shirley Temple zdobywa w każdym nowym obrazie publiczność na nowo.

Siedmioletnia ta dziewczynka gra z rutyną i pewnością siebie. Zarzucić tylko można jej to, że jest zawsze ta sama. Jest to zresztą winą mało ciekawych scenariuszy, oraz tego, że zbyt dużo jest pokazywana. Najbardziej nawet uzdolnione dziecko samo nie potrafi wypełnić całego filmu. Należałoby zwrócić większą uwagę na rolę „dorosłych”, wprowadzając jakąś ciekawszą fabułę; na tem film zyskałby tylko. A. SID.

REWJA | Balkon 25 gr. PŁOMIENNY PTAK Rewja w 2 cz. 15 obrazach

z udziałem nowozaangażowanych: wodewilistki Lili Rostańskiej, art. rewjowego Zbigniewa Opolskiego oraz dotychczasowych ulubieńców: Zayendy, Żejmówny, Jankowskiego, Janowskiego, Helskiej Ostrowskiego i in. — Codz. 2 s. 6.30 i 9.15 w niedz. i św. 3 s. o 4.15, 6.45 i 9.15.

CASINO | Dziś ostatni dzień. — Podwójny program

BURZA NAD ANDAMI Franciszka GAAL

W najweselszym filmie **WIOSENNA PARADA** Sala dobrze ogrzana

Teatr-Rewji „WESOŁY MURZYN” Ludwisarska 4 Ostatni dzień

Inauguracyjny program otwarcia. **Raid w krainę śmiechu**

Pierwsza wielka przełomowa rewja p. t. w 2 cz. 19 obrazach. Udział biorą najwybitniejsze siły artyst. scen warszawskich. Kierownik art.-liter. REF-REN znany autor i kompozytor. Codziennie 2 przedstawienia: o g. 6.30 i 9-ej w. w niedziele i święta 3 przedst.: o g. 4-ej i 6.30 i 9-ej w. Ceny miejsc kryzysowe: Balkon 25 gr. Parter 54 gr. Szczegóły w afiszach i programach. Kasa czynna od godz. 11 rano bez przerwy.

GNISKO | Odmet ulicy

Dziś! Wstrząs. drama życiowy dwójga serc
W rolach głównych: genialna SYLVIA SIDNEY oraz George Raft.
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

NAJWIĘKSZA, ŚREDNIA I NAJMNIĘSZA FIRMA
pragnąc zakończyć rok z dużymi zyskami powinna się obudzić z letargu i wykorzystać ostatni miesiąc

GRUDZIEŃ
w celu zachęcenia Klienteli i wyprzedania nagromadzon. towarów, co można osiągnąć przeprowadzeniem szerokiej kampanji ogłoszeniowej

w Kurjerze Wileńskim
za pośrednictwem BIURA OGŁOSZEŃ
ŚT. GRABOWSKIEGO
w Wilnie, ul. Garbarska 1, tel. 82

proszki
KOWALSKINA
DROBUJE SIĘ DOTY UDOPRZYNYCH
BOLACH GŁOWY

AKUSZERKA **Śmiałowska**
przeprowadziła się na ul. Wileńską 10-7 tamże gabinet kosmetyczny, zabiegów, masaż, dawki, kuracje i wog.

AKUSZERKA **M. Brzezina**
masaż leczniczy i elektryzacje
Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowską ul. Grodzka 27

OSZCZĘDZA TEN, KTO KUPUJE
W SKŁADZIE APTECZNYM perfumeryjnym i kosmetycznym
WŁ. NARBUTTA
Wilno, Św. Janska 11, tel. 4-72
Wielki wybór artykułów świątecznych.
Ceny niskie.
Kupujący od złotego otrzymują bon

AKUSZERKA **Marja**
Laknerowa
Przyjmuje od 9 — 7 w. ul. J. Jasińskiego 5 — 18 róg Ofiarnej obok Sadu 43—34.

100 złotych
dla uczciwego znalazcy 2-ech koleczyków z brylantami. Adres Zawalnia

DZIŚ SHIRLEY TEMPLE „PAN”

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: wiano, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 poł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9 1/2—3 1/2 poł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 poł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4. telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz miimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.